

SŁOWO

PRZEDSTAWICIELSTWA

WILNO. Niedziela 12 stycznia 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Tel-fony: Redakcji 17-82, administracji 2^o druk 262.

PRZEMIERA miesięczna z odliczeniem do domu lub z wysyłką pocztową 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 69259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa nieobowiązkowa. Redakcja nie odpowiada za zamieszczone ogłoszenia. Redakcja nie odpowiada za zamieszczone ogłoszenia.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
BIENIAKONIE — ul. Białej Kolejowej.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZYTY — ul. Białej Kolejowej.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13. S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODZKA — Kiosk St. Michałskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bodnarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9. N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24. F. Jędrzejewski.
WARSZAWA — T-wa Księg. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednokolumnowy w rubryce 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz ogłoszenia 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabliczki 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

DZIŚ KWĘSTA NA BURSE PRZY SZKOLE I WARSZTATY DLA OCIEMIANIALYCH

Zarząd uprasza społeczeństwo o gorące poparcie.

Ci, którym naród pozuje do lustra

ECHA STOLICY

Audjencja u p. Prezydenta

WARSZAWA, 11. I. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś popołudniu wojewodę pomorskiego p. Lamotę, a następnie postę polskiego w Estonii p. Konrada Libickiego.

WARSZAWA, 11. I. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś o godz. 13.30 prezesa międzynarodowej egzekutywy sjonistycznej p. Nahuma Sokolowa.

Premjer Bartel na Zamku

WARSZAWA, 11 — I. PAT. P. prezes Rady Ministrów prof. K. Bartel po posiedzeniu komisji konstytucyjnej udał się na Zamek, gdzie był, przyjęty przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który odbył z nim przeszło godzinną konferencję.

Delegacja pomorska na Zamku

WARSZAWA, 10. I. Pat. O godzinie 11 przed południem Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację pomorską pod przewodnictwem wojewody pomorskiego Lamoty i dowódcy O. K. 8 gen. Paławskiego. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta na obchód 10-lecia odzyskania Pomorza.

Awanse oficerów nastąpią w marcu

Jak się dowiadujemy, oczekiwany w kołach oficerów Dziennik Personalny M. S. Wojsk. z awansami oficerskimi ukaze się dopiero w dniu 19 marca, t. j. w dniu imienia Marszałka Piłsudskiego. Dziennik ten zawierać będzie awanse oficerów tylko do majora włącznie, t. j. na poruczników, kapitanów i majorów. Przed 19-ym marca ukaze się jeszcze kilka Dzienników Personalnych M. S. Wojsk.

Zjazd Prezesów Dyrekcji Poczty i Telegrafów

WARSZAWA, 10. I. Pat. W dniach 13, 14 i 15 bm. odbędzie się zjazd prezesów dyrekcji poczty i telegrafów pod przewodnictwem ministra Boernera.

Biblija Gutenberga nie została sprzedana

TORUŃ, 11. I. Pat. W związku z podaną przez prasę całej Polski niepokojącą wiadomością o sprzedaży biblii Gutenberga kupcom zagranicznym przedstawiciel P. A. T. zwrócił się telefonicznie do kurji biskupiej w Pelplinie z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. Na zapytanie, ile prawdy mieści się w krążącej o sprzedaży biblii Gutenberga pogłosce, kurja biskupa zakomunikowała, iż istotnie zagranica czyniła zabieg o kupno jednego w Polsce egzemplarza biblii Gutenberga, jednakże ks. biskup Okoniewski postanowił, iż biblija ta pozostanie w kraju.

Zjazd delegatów związków pracowników umysłowych

Na dzień 19 bm. zwołany został ogólnokrajowy zjazd delegatów związków pracowników umysłowych zrzeszonych w Centralnej Organizacji Pracowników Umysłowych (Sien. 16). Zjazd zajmie się sprawą projektu scalenia ubezpieczeń społecznych. Specjalna delegacja pracowników umysłowych uda się w tych dniach do p. prezesa Rady Ministrów prof. Bartla i ministra pracy i opieki społecznej Prystora celem zaproszenia ich do wzięcia udziału w obradach zjazdu.

Film i literatura w naszym bilansie płatniczym

Porzucenie bierną bilansu płatniczego obciążają również i wydatki, związane z wyświetlaniem obrazów zagranicznych w naszych kinach oraz tłumaczeniem dzieł obcych autorów na język polski. Za prawo wyświetlania dobrego obrazu płaci się od 3000 do 5000 dolarów, przeciętna licencja kosztuje 1000 dolarów, z tego tytułu zapłaciła Polska zagranicy w r. 1928 blisko 20 milionów złotych. Gros wydawanych w Polsce książek to tłumaczenia zagranicznej beletrystyki. Z tego powodu pokazuje sumy wypłacone się autom z zagranicą tytułem honorarium zgodne z konwencją berneńską i międzynarodowym prawem ochrony praw autorskich. Np. Dyrekcja Teatrów Miejskich w Warszawie zapłaciła w r. 1928 zagranicy z tytułu tantiem autorskich i kompozytorskich 59 tys. złotych. Główny Urząd Statystyczny w wydany niedawno bilansie płatniczym za rok 1928 szacuje wydatki z tego tytułu ogółem na sumę 2 milionów złotych.

Nowy atak prasowy rumuński

Atak prasowy przy Królewskim Poselstwie Rumuńskim w Warszawie, p. Dragu przeniesiony został do przedstawicielstwa Rumunij przy Lidze Narodów w Genewie. Na stanowisko, opuszczone przez p. Dragu, mianowany został dziennikarz i publicysta bukareszteński p. Dragrea.

Oświadczenie min. Boernera

WARSZAWA, 11. I. (PAT). W związku z poruszoną przez prasę sprawą podsłuchu telegraficznego Polska Agencja Telegraficzna otrzymała od p. ministra poczty i telegrafów inż. Ignacego Boernera następujące oświadczenie: Na posiedzeniu Sejmów w dniu 6 lutego 1929 roku były rozstrzygnięte i telegrafów p. Miedzinski Bogusław w odpowiedzi jednemu z panów posłów na stawiane przez niego zarzuty, że istnieje podsłuch telegraficzny, od powiedział: „W marcu i kwietniu 1925 roku podsłuch istniał. Ja przyszedłem do odpowiedzialności za to rzeczy w rok później i podsłuch wówczas został zniesiony i nie istnieje”. Tego rodzaju zapewnienie ministra poczty i telegrafów powinno być wystarczające.

Niestety, legenda o podsłuchu oficjalnym istniejącym wbrew konstytucji, w dalszym ciągu istnieje. Panowie dziennikarze snują tę legendę z całym zapalem dalej. Ja, jako obecny urzędujący minister poczty i telegrafów chcę tej legendzie kres położyć. Otóż, oświadczenie kategorycznie, z pełnym poczuciem konstytycyjnej odpowiedzialności, za te słowa oraz stwierdzam co następuje: 1) podsłuch oficjalny mógłby istnieć tylko na podstawie art. 160 oraz 124 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku. Art. 124 ust. 2 konstytucji głosi: „Zawieszenie takie zarządzać może tylko Rada Ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej podczas wojny, albo gdy grozi wybuch wojny, jako też w razie ruchów wewnętrznych, lub rozległych kłopotów o charakterze zdrady stanu, zagrażających konstytucji państwa, albo bezpieczeństwu obywateli”. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o stanie wyjątkowym (D.U.R.P. nr. 32 poz. 307) w art. 9 głosi: „Czasowe zawieszenie prawa tajemnicy korespondencji nadaje władzy administracji ogólnej prawo zarządzać bez polecenia władz sądowych a) otwieranie i przeglądanie przesyłek pocztowych, i przeglądanie treści telegramów i różnorodnych telegraficznych, b) zatrzymanie, zajęcie i konfiskacja w całości, lub części przesyłek pocztowych oraz telegramów lub też przerywanie różnorodnych telegraficznych, zagrażających bezpieczeństwu państwa, lub porządkowi publicznemu”. Ustawa z dnia 3 marca 1924 roku o poczcie, telegrafii i telefonii (D.U.R.P. nr. 55 poz. 584) w art. 15 ust. 3 głosi: „Zatrzymywanie, przeglądanie, zajęcie i otwieranie przesyłek pocztowych oraz telegramów i rozdzielanie o nich wiadomości jest dopuszczalne tylko w wypadkach prawem przewidzianych”.

Seinfeld płacze się w zeznaniach

REWIZJA STACJI TELEFONICZNEJ.

WARSZAWA, 11. I. (tel. ul. „Słowa”). W sprawie wykrytej afery podsłuchu telefonicznego sędzia śledczy Luksenburg przeprowadził dziś w obecności ekspertów technicznych szczegółową rewizję lokalną w gmachu telefonów warszawskich. Zbadana została stacja telefonów miejskich i telefonów międzymiastowych. Po przeprowadzeniu ekspertyzy, która trwała kilka godzin, stwierdzono bezwzględnie, że stacja podsłuchowa nie istnieje i żaden podsłuch urzędowy nie jest wprowadzony. Aresztowany kolporter tajnych biuletynów, zdradzających tajemnice państwowe J. Seinfeld twierdzi, że krytycznego wieczoru łączący się z aparatem nr. 873, należącym do adiutanta Prezydenta Rzeczypospolitej i przypadkowo włączony został do rozmowy prowadzonej pomiędzy tym telefonem i telefonem Prezydenta Rzeczypospolitej w pałacu w Spale. Wyjaśnienia powyższe Seinfelda nie są wiarogodne, gdyż poprzednio przy przesłuchaniu wstępem zeznał on o całej stanowczością, że tekst podsłuchanej rozmowy dr. Bartla z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej otrzymał od pewnych osób. Energiczne śledztwo toczy się dalej pod kierownictwem sędziego Luksenburga.

Seinfeld otrzymał kartę wstępu do Sejmu na skutek zabiegu Dyrektora Agencji Wschodniej

WARSZAWA, 11. I. Pat. W związku z wiadomościami, jakie się ukazały w niektórych piśmie, a przedstawicielek sprawę wydania karty wstępu do gmachu Sejmu przedstawicielce Agencji Wschodniej Janowi Seinfeldowi, w ten sposób, jakoby karta ta została wydana przez Biuro Sejmu, mimo ostrzeżenia, nadesłanego do Biura Sejmu ze strony komisariatu rządowego na miasto stołeczne Warszawę, Biuro Sejmu stwierdza, iż żadnego ostrzeżenia ze strony komisariatu rządowego na m. st. Warszawę, co do osoby wyżej wspomnianego Seinfelda nigdy nie otrzymało. Jan Seinfeld, jako przedstawiciel Agencji Wschodniej, otrzymał kartę wstępu do gmachu Sejmu w dniu 13 grudnia 1929 roku z ważnością do dnia 31 grudnia 1929 roku na skutek pisma dyrektora A. W. z dnia 10 grudnia r. ub. Wobec uzyskania drogą prywatną poufnych informacji co do osoby Jana Seinfelda, Biuro Sejmu pismem z dnia 20 grudnia 1929 r. Nr. 2081 zwróciło się do komisariatu rządowego o udzielenie co do osoby Jana Seinfelda urzędowych wiadomości. Wydana Janowi Seinfeldowi karta wstępu mimo zwrócenia się tegoż o jej prolongowanie na rok 1930, została w dniu 3 stycznia r. b. przez Biuro Sejmu zatrzymana. Równocześnie pismem z dnia 3 stycznia 1930 r. do Nr. 2081 Biuro Sejmu prosiło p. komisariatu rządowego na m. st. Warszawę o przyspieszenie odpowiedzi na pismo z dnia 20 grudnia 1929 r. Odpowiedź taka pod datą 7 stycznia 1930 roku. Nr. T. B. (12366)29 nadeszła w dniu 8 stycznia 1930 roku. Wynikało z niej, iż Jan Bronisław Seinfeld, podający się za dziennikarza i współpracownika Agencji Wschodniej, oraz podszycający się pod osoby urzędowe, notowany jest w kartotece urzędu śledczego. W takim stanie rzeczy Biuro Sejmu pismem z dnia 9 stycznia 1930 roku Nr. 2131 zawiadomiło dyrektora A. W., iż wydana na skutek pisma z dnia 10 grudnia 1929 roku karta wstępu do gmachu Sejmu na nazwisko Jana Seinfelda została unieważniona. Z powyższego wynika, iż wszelkie inne przedstawienie i sprawy wydania karty wstępu p. Janowi Seinfeldowi jest niezgodne z prawem.

stka nachyli przypadkowo kluczy, to zapali się lampa wywołająca na stole rozdzielnicą jako trzeciego do rozmawiających telefonistki rozdzielcza połączy tego abonenta. Sposób ten wymaga jednak zbiegu okoliczności, ażeby ten konfidant trafił właśnie do telefonistki, pozostającej z nim wzmowie. W rzeczywistości, w szczególności obsługi nialch centralach, w szczególności obsługi nialch międzydzielnicowych, telefonistka zasadniczo łączy z zainteresowanym abonentem, wolać, by rozmowa miejska została przerwana. W pośpiechu jednak może nie dobrać się, wskutek czego rozmowa międzymiastowa może być wysłuchana przez poprzedniego rozmówcę. Po zautomatyzowaniu centrali telefonicznej możliwość podsłuchu umyślnego czy też przypadkowego przez telefonistkę odpadnie, względnie pozostają możliwości przypadkowego posłuchu spowodowanego uszkodzeniem w przewodach lub też złośliwych podsłuchów przez personel techniczny. Wobec powyższych moich wyraźnych oświadczeń, zapowiadam, że każdego kto będzie w dalszym ciągu rozpowszechniał insynuacje o istnieniu oficjalnego podsłuchu, będzie zmuszony pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za oszczerstwo.

Plan Younga czy Dawesa?

Powolne tempo rokowań w Hadze

HAGA, 11 — I. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji odszkodowań niemieckich francuski minister skarbu Cheron wyrażał ubolewanie, stwierdzając, że półroczne rokowania między delegacjami nie posuwają się naprzód, gdyż Niemcy żądają ciągle czasu do namysłu i odwołują się do decyzji rządu Rzeszy. Wywody Cherona zyskały poparcie Snowdena, który oświadczył, że w ten sposób nie dojdzie nigdy do porozumienia. Kiedy delegaci posiadają całkowite pełnomocnictwa — mówił Snowden — to nie powinni odwoływać się ciągle do opinii rządu, czy też osobistości niewłodzących w skład delegacji niemieckiej.

Wniosek Snowdena

Ostatecznie Snowden zaproponował, aby delegacje państw wierzycielskich wysłały swe propozycje do projektu protokołu, który następnie rozpatrzy delegacja niemiecka i ostatecznie stwierdzi, czy przyjmuje go, czy odrzuca. Kończąc Snowden zwrócił się do delegacji niemieckiej i oświadczył: „Jeżeli wolicie dalsze stosowanie planu Dawesa zamiast planu Younga, to jesteśmy do waszej dyspozycji”.

Odpowiedź Curtiusa

W odpowiedzi na to Curtius oznajmił, że delegacja niemiecka jest gotowa dać w ciągu dwóch godzin pisemną odpowiedź na wszystkie punkty, pozostające w zawieszeniu. Poza tem Curtius zaproponował, aby określić na dzień 15 każdego miesiąca termin spłat z opodatkowania koleji niemieckich, zaś na 30 każdego miesiąca — termin spłat budżetowych. Snowden, zabierając ponownie głos, wyraził zaдовоłenie z pomysłu zmiany stanowiska niemieckiego i dodał, że przyjmuje propozycję niemiecką.

Curtius zatrzymuje się w Hadze

HAGA, 11 I. PAT. Na konferencji prasowej, która odbyła się w pomieszczeniu siedziby delegacji niemieckiej minister spraw zagranicznych Rzeszy dr. Curtius oznajmił, iż wobec tego, że nie doszło dotychczas do porozumienia zarówno w sprawach sankcyj, jak i co do spornych punktów finansowych, musi pozostać w Hadze i w następstwie tego zrzec się definitywnie wyjazdu do Genewy.

Legenda o podsłuchu oficjalnym

Legenda o podsłuchu oficjalnym istniejącym wbrew konstytucji, w dalszym ciągu istnieje. Panowie dziennikarze snują tę legendę z całym zapalem dalej. Ja, jako obecny urzędujący minister poczty i telegrafów chcę tej legendzie kres położyć. Otóż, oświadczenie kategorycznie, z pełnym poczuciem konstytycyjnej odpowiedzialności, za te słowa oraz stwierdzam co następuje: 1) podsłuch oficjalny mógłby istnieć tylko na podstawie art. 160 oraz 124 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku. Art. 124 ust. 2 konstytucji głosi: „Zawieszenie takie zarządzać może tylko Rada Ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej podczas wojny, albo gdy grozi wybuch wojny, jako też w razie ruchów wewnętrznych, lub rozległych kłopotów o charakterze zdrady stanu, zagrażających konstytucji państwa, albo bezpieczeństwu obywateli”. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o stanie wyjątkowym (D.U.R.P. nr. 32 poz. 307) w art. 9 głosi: „Czasowe zawieszenie prawa tajemnicy korespondencji nadaje władzy administracji ogólnej prawo zarządzać bez polecenia władz sądowych a) otwieranie i przeglądanie przesyłek pocztowych, i przeglądanie treści telegramów i różnorodnych telegraficznych, b) zatrzymanie, zajęcie i konfiskacja w całości, lub części przesyłek pocztowych oraz telegramów lub też przerywanie różnorodnych telegraficznych, zagrażających bezpieczeństwu państwa, lub porządkowi publicznemu”. Ustawa z dnia 3 marca 1924 roku o poczcie, telegrafii i telefonii (D.U.R.P. nr. 55 poz. 584) w art. 15 ust. 3 głosi: „Zatrzymywanie, przeglądanie, zajęcie i otwieranie przesyłek pocztowych oraz telegramów i rozdzielanie o nich wiadomości jest dopuszczalne tylko w wypadkach prawem przewidzianych”.

Seinfeld płacze się w zeznaniach

REWIZJA STACJI TELEFONICZNEJ.

W sprawie wykrytej afery podsłuchu telefonicznego sędzia śledczy Luksenburg przeprowadził dziś w obecności ekspertów technicznych szczegółową rewizję lokalną w gmachu telefonów warszawskich. Zbadana została stacja telefonów miejskich i telefonów międzymiastowych. Po przeprowadzeniu ekspertyzy, która trwała kilka godzin, stwierdzono bezwzględnie, że stacja podsłuchowa nie istnieje i żaden podsłuch urzędowy nie jest wprowadzony. Aresztowany kolporter tajnych biuletynów, zdradzających tajemnice państwowe J. Seinfeld twierdzi, że krytycznego wieczoru łączący się z aparatem nr. 873, należącym do adiutanta Prezydenta Rzeczypospolitej i przypadkowo włączony został do rozmowy prowadzonej pomiędzy tym telefonem i telefonem Prezydenta Rzeczypospolitej w pałacu w Spale. Wyjaśnienia powyższe Seinfelda nie są wiarogodne, gdyż poprzednio przy przesłuchaniu wstępem zeznał on o całej stanowczością, że tekst podsłuchanej rozmowy dr. Bartla z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej otrzymał od pewnych osób. Energiczne śledztwo toczy się dalej pod kierownictwem sędziego Luksenburga.

Seinfeld otrzymał kartę wstępu do Sejmu na skutek zabiegu Dyrektora Agencji Wschodniej

WARSZAWA, 11. I. Pat. W związku z wiadomościami, jakie się ukazały w niektórych piśmie, a przedstawicielek sprawę wydania karty wstępu do gmachu Sejmu przedstawicielce Agencji Wschodniej Janowi Seinfeldowi, w ten sposób, jakoby karta ta została wydana przez Biuro Sejmu, mimo ostrzeżenia, nadesłanego do Biura Sejmu ze strony komisariatu rządowego na miasto stołeczne Warszawę, Biuro Sejmu stwierdza, iż żadnego ostrzeżenia ze strony komisariatu rządowego na m. st. Warszawę, co do osoby wyżej wspomnianego Seinfelda nigdy nie otrzymało. Jan Seinfeld, jako przedstawiciel Agencji Wschodniej, otrzymał kartę wstępu do gmachu Sejmu w dniu 13 grudnia 1929 roku z ważnością do dnia 31 grudnia 1929 roku na skutek pisma dyrektora A. W. z dnia 10 grudnia r. ub. Wobec uzyskania drogą prywatną poufnych informacji co do osoby Jana Seinfelda, Biuro Sejmu pismem z dnia 20 grudnia 1929 r. Nr. 2081 zwróciło się do komisariatu rządowego o udzielenie co do osoby Jana Seinfelda urzędowych wiadomości. Wydana Janowi Seinfeldowi karta wstępu mimo zwrócenia się tegoż o jej prolongowanie na rok 1930, została w dniu 3 stycznia r. b. przez Biuro Sejmu zatrzymana. Równocześnie pismem z dnia 3 stycznia 1930 r. do Nr. 2081 Biuro Sejmu prosiło p. komisariatu rządowego na m. st. Warszawę o przyspieszenie odpowiedzi na pismo z dnia 20 grudnia 1929 r. Odpowiedź taka pod datą 7 stycznia 1930 roku. Nr. T. B. (12366)29 nadeszła w dniu 8 stycznia 1930 roku. Wynikało z niej, iż Jan Bronisław Seinfeld, podający się za dziennikarza i współpracownika Agencji Wschodniej, oraz podszycający się pod osoby urzędowe, notowany jest w kartotece urzędu śledczego. W takim stanie rzeczy Biuro Sejmu pismem z dnia 9 stycznia 1930 roku Nr. 2131 zawiadomiło dyrektora A. W., iż wydana na skutek pisma z dnia 10 grudnia 1929 roku karta wstępu do gmachu Sejmu na nazwisko Jana Seinfelda została unieważniona. Z powyższego wynika, iż wszelkie inne przedstawienie i sprawy wydania karty wstępu p. Janowi Seinfeldowi jest niezgodne z prawem.

wano wszelką władzę, a wszystko w imię złotej wolności i wiary w przyrodzoną moc szlachty narodu.

Ale dobrze jeszcze jest, gdy megalomania narodowa jest przynajmniej szczera, gorzej już gdy ona staje się konwenansem. A to się w życiu i publicystyce daje zauważyć. Uciera się przekonanie, że nakazem dobrego tonu jest uprzejme powtarzanie pochwał, leczących ambicje narodową i licytowanie się w coraz wyższym djal ektycznym wynoszeniu narodu. A przecież miłoścy ojczyzny jest czemś, co gra w duszy każdego śmiertelnika. Nie o instynkty zoologiczne mi chodzi, lecz o prawdziwą miłość, to stałe rozdawanie siebie ojczyźnie, owe umiowanie wszystkiego co swoje, co bliskie...

Ale taka miłość może być tylko miłością, nigdy zaś nienawiścią, szczególnie nienawiścią współobywateli. Miłość taka jest szczerą i prostą, jak żywioł, a preto niej znośi wrzasku. Tam gdzie ona jest, wymaga czyści a przedewszystkiem pracy, szarego czynu dnia codziennego. Tam gdzie ona jest, ustają swary i ustają deklaracje i szumne programy a wre praca. Miłość ojczyzny nie dzieli, lecz łączy, a więc nie można jej zacięniecia do programu politycznego jednej partji, robić z niej argumentu (wyborczej, nie można jej utożsamiać nawet z nacjonalizmem, bo się w ten sposób ją pomniejsza, rozmienia się na drobna monetę sporów politycznych.

A wreszcie trzeba pamiętać, że miłuje ojczyznę nie tylko ten, kto jest z niej zadowolony. Matka nie tylko pieści swe dziecko po głowie, często je ostro strofuje. Nieraz właśnie gorące serce patrioty zmusza go, by widząc zło, jakie się panoszy w jego ojczyźnie, naplętnował je krwią wrażliwej na niedole ojczyzny, duszy.

Któż mocniej miłował ojczyznę... „to miasto święte Hieruzalem” jak nie Skarga? A któż zdobył się na tak ostre i mocarne potępienie narodu jego przywar, anarchji i egoizmu jak nie tenże złotousty kaznodzieja?

Ale powiedzą mi, że to ciągle chwalenie narodu wypływa z wiary weni. Otóż to! mówią dziś dużo o potrzebie wiary w naród, a tej wiary jednak u tych co mówią o niej, nie widać. Chcą bowiem państwa narodowego i ono jest pięta Achillesowa i wiary. Nie wierzą w to, by naród polski mocą i czarem swej kultury, siłą atrakcyjną ducha potrafił przyciągnąć do siebie inne narodowości i postawić je przy wspólnym warsztacie państwowo twórczej pracy. Polskość chcą szerzyć przez policjanta i ustawy. By utrzymać w państwie swoisty typ życia polskiego, uciekają się o pomoc do państwa. Zamiast potęgować kulturę polską, wyszlachetniać ją, wypięknić i nią podbić dusze, wolą spocząć na laurach i przez przymus państwowy realizować swe cele.

I śni się sen o państwie narodowym, śni się Polska, jako klasny, ale przytulny domek, gdzie gospodarze Polacy, zatarasowali drzwi i okna odzewnątrz, ubrali się w szlafrok, rozsiadli się na poduszkach, piją miód staropolski i dumni ze swej złotej wolności pięćprocentowego parlamentaryzmu, grzeją się przy czerwonym ognisku kominka.

Nic to, że za oknami wschodniemi miota się huragan zła. Nic to, że ich bracia Polacy zakordonowi powoli głąnją wobec wrażeń mocy. Nic z tego, że ziemia b. Wielkiego Księstwa Litewskiego wielkim głosem domagają się złączenia w jeden organizm, bo się i gospodarzo i duchowo zbyt zrosły, zbyt stwardniały w cemicie dawnej Rzeczypospolitej. Nic z tego! Obca jest im wichura zmagania się o wielkie mocarstwo, obce — bojowe hasło „Za naszą wolność i waszą!” Wolać ciepłe, nagrzane pielesze Polski, zamkniętej w małym domku.

A jeśli przyjdzie czas, gdy swym nacjonalizmem wyhodują silne nacjonalizmy białoruski i litewski, a policjant i ustawy nie dadzą z nimi rady zostanie jedno — cofnąć się po Bug.

I to ma być wiara w twórcze siły narodu? Czyż nie jest to raczej szczyt defetyzmu narodowego. Jedną jest poleciech. Jest nią wiara w to, że bielo państwa narodowego spadnie z oczu narodu polskiego. Muszą Polacy zrozumieć, iż przed nimi są dwie drogi: albo być małym „prwiłwiskim krajem”, albo wspólnie z innymi narodowościami żyć pod jednym dachem wielkiej mocarstwowej państwowości. Henryk Dembiński.

Pod Protektorem J. M. Rektora Ks. Prof. Dr.
Czesława Falkowskiego
 dnia 26 b. m. odbędzie się

Doroczny Bal Prawników

Wykrycie afery szpiegowskiej w Grodnie

W Grodnie wykryto wielką afery szpiegowską na rzecz Litwy. Władze bezpieczeństwa po zebraniu materiału dowodowego zarządziły szereg rewizji. W rezultacie aresztowano kilkanaście osób.

Wśród aresztowanych jest i szef afery b. kapitan armii rosyjskiej niejaki Similo Aleksander. Ujawnienie tej afery wywołało ogólne poruszenie z racji osób należących do niej.

Zamach włamywaczy na miejską kasę ogniotrwała

Ubiegłej nocy do biura Magistratu miasta Wołozyna włamywali się nieznani sprawcy którzy po wyłamaniu podwojnych okien i drzwi dostali się do pokoju gdzie stała kasa ogniotrwała.

Mimo usilnych zabiegów kaszaryścian kasy wytrzymały ich nieuczestne zakusy i doznały jedynie kilku uszkodzeń od wiercenia rakiem. Wizytę kaszarzy zauważył woźny gdy przystąpił do porządkowania lokalu i natychmiast powiadomił o tem burmistrza i policję. Zachodzi przypuszczenie że sprawcami włamania byli „występowicze” z jakiegoś większego miasta.

Dziecko w twórczości literatek wileńskich

Z.K. Wieczer literacki, który odbył się w dniu 9 stycznia w Klubie Literatów, był zbiorowym wieczorem autorskim większości literatek wileńskich, pokazem ich twórczości na temat dziecka.

Ramy tematu obejmujące tylko pewną dziedzinę twórczości, nie wszystkim pisarkom pozwoliły brać udział w wieczorze i nie dały dostatecznej możliwości wyrobienia sądu o całokształcie i rodzaju ich talentu.

Wszystkie nowele odczytane przez autorki, bez względu na mniej lub więcej piękną literacką i stylistyczną formę, wykazują głębokie wczucie się i zrozumienie duszy dziecka. Zarówno „Mały Krzyś”, p. Wandy Dobaczewskiej, osmioletni bohater, doskonale oddaje psychologię malca, który, aby odkupić wszystkie swoje winy, zdobywa się na heroiczny czyn zacięcia się w nocy na domniemanego bandytę. Przy doskonałej formie noweli, zarzućby jednak można „Krzyś”, że jest trochę za blady jak gdyby anacny.

„Dusze dziecięce” p. M. Reutówny w formie niewyszukanej, naturalnie opowiadania z przeżytych osobistych podają życie tych najbardziej wycieńczonych dzieci, chowających się w zgniełej atmosferze więzienia. Prosto i szczerze formy twardziej podnoszą całą tragedię dusz dziecięcych, rzucanych na pastwę złych ludzi i złego losu.

„Kartka z dzieciństwa Ewki” p. J. Piotrowiczowej, przedstawia pierwsze wrażenia małej pięcioletniej kobietki, w zetknięciu się ze światem. Przy świetnym odczuciu reakcji dziecięcej psychiki, na wypadki zewnętrzne, zbytnie skondensowane styli, wpływa na to, że się odnosi wrażenie, że Ewka jest nieco przemądrala.

Obie nowelki p. E. Masiejewskiej „Bibi” i „Paweł i Gaweł”, pulsują krwią i humorem. Zawszeza „Paweł i Gaweł” jest obrazkiem jakiegoś żywca wyciętym z niższych klas szkoły średniej, dziewczynki w niej przedstawione, żyją życiem realnym, dają zapytania, cieszą się i martwią, i w swej bezpośredniości są naprawdę szczerze i zabawne. Pozwól sobie jednak zrobić jedną uwagę, że w interesie autorki nie należy specjalnie podkreślać, że opisywana nauczycielka jest ona sama, tem podkreśleniem w noweli jest dwukrotne przypomnienie o jasnych włosach nauczycielki.

Prawdziwem arcydziełem jest nowela p. H. Romer-Ochenkowskiej „Tragedja Maryli”. Mistrzowskie ujęcie fatalistycznej psychiki chłopkiej, znakomite oddanie gwary włościań ze Świecianszczyzny, z zachowaniem charakterystycznych wyrazów, bez cienia szary i przesyady, znamionuje lwi pazurem ułatnowanej piśkarki i publicystki, której twórczość o koloryce lokalnym jest bez konkurencji. Maryla, pani Romer jest równie prawdziwą i realną w chwili bierności poddana w wyczekiwaniu na śmierć głodową, jak też i w nagłej przemianie losu, z jęcio chłopkowskim fatalizmem, bardziej boi się mydła, grzebienia i noży niż śmierci.

Wieczer zakończyła recytacja wierszy p. Masiejewskiej, p. Dobaczewskiej i świętą bajką p. Romer-Ochenkowskiej „Królewiczu, zmróż oczko”.

W sprawie ukończenia szkoły (średniej, zawodowej, powszechnej) i ile klas lub oddziałów i nazwę i adres szkoły dokształcającej, do której obecnie uczęszcza młodocianość.

BALE I ZABAWY.

— Bal Prawników. Lista pań gospodyń i pań gospodarzy, pierwszego doroczного Balu Prawników, jaki się odbędzie 26 bm, w salach Kasy Garnizonowej ukaże się w czwartek lub piątek najbliższy.

— Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych w Wilnie przypomina, że w dniu 11 stycznia 1930 r. odbędzie się zabawa tańcowa w sali stowarzyszenia techników ul. Wileńska 33.

Początek zabawy o godz. 10 wiecz. Wstęp 3 zł. Członków i sympatyków związku zarząd uprzejmie zaprasza. Zaproszenia można otrzymać w zarządzie oddziału powiatowego Z. P. N. S. P. w Wilnie przy ul. 3 Maja 13, 7. od godz. 5-7 wiecz.

— Termin balu wojewódzkiego. Jak się dowiadujemy tegoroczny bal wojewódzki będzie zawsze atrakcją karnawału, odbędzie się w dniu 8 lutego w salach reprezentacyjnych pałacu. Organizatorami balu są — z wczujem lat ubiegłych — p. wojewoda wileński i p. Jadwiga Raczkiewiczowa. Cel balu — przyjęcie z wydatną pomocą finansową zakładom opieki nad dziećmi.

KOMUNIKATY.

— Zarząd Koła Młodzieży im. Zawiszy Czarnego w Wilnie, podaje do wiadomości, że z dniem 10 stycznia rb. rozpoczyna zapisy do tworczej przy Kole sekcji muzycznej p.n. „Lira”. Kandydaci i kandydatki z man dotainami i gitarami mogą się zgłaszać codziennie od godz. 16 do 20. Wilno ul. Jagiellońska 3 — 33. Zapisy będą przyjmowane do dnia 19 bm. włącznie. Nauka teoretyczna i praktyczna. Kierownictwo obejmuje wykwalifikowany kapelmistrz (posiada uk. Warszawskie Konserw. Muz. b. nauczyciel gimnazjalny).

— Koło Bibliot. „Dobra książka”. Dziś o godz. 1 po poł. przy ul. Zarzecznej nr. 28 ks. kan. J. Kretowicz dokona poświęcenia lokalno polowego Kola Bibliotecznego „Dobry Książki” Pol. Macierzy Szk. Koło ma na celu szerzenie książek dobrych i organizację walki ze złą prasą. Nowa instytucja łącznie z istniejącą także „Dobry Prasa” liczy obecnie przeszło 2500 dobrych książek; otwarta w dniu powst. od g. 2 do 7 pp. Oplata mies. wypożyczalni: dorosli 1 zł., młodzież szk. 50 gr. Czytelnia pism bezpłatna.

ROZNE

— Siemaskowa w związku literatów. Znamięta artystka Wanda Siemaskowa, po wieloletnim triumfie na scenie teatru miejskiego opuszcza Wilno. Na zaproszenie związku literatów zgodziła się wystąpić na Środzicie Literackiej z poematem wieczorem recytacji poezji współczesnej. Ze względu na wyjazd artystki oraz środkową premierę „Turandot” wieczór ten w siedzibie zw. literatów odbędzie się we wtorek 14 b. m. o godz. 20. Na obfitą program złożą się wspaniałe recytacje utworów m. in.: Lechonia, Iliakowiczówny, Pawlikowskiej, Żegadłowicza, Wierzyńskiego i in. Wstęp dla członków, sympatyków i wprowadzonych gości.

— (a) Szczępanie przeciwdyfterytowe. Nagminne zachorowania na dyfteryt za notowane szczególnie wśród dzieci szkół powszechnych spowodowały że odnośnie władze zarządziły przymusowe szczepienie ochronne zapobiegające zasłabnięciu na tę niebezpieczną chorobę.

W najbliższym czasie w szkołach powszechnych i ochronach lekarze przystąpią do szczepień przeciwdyfterytowych.

Zamordowanie handlarza pod Wołożynem

Wczoraj w nocy koło wsi Stajki, gminy wołożyńskiej, znaleziono w zaroślach trupa mężczyzny średnich lat z oznakami gwałtownej śmierci.

W chwili przybycia wezwanych na miejsce zbrodni władz sądowo-sledczych ustalono, że zamordowanym jest handlarz z Wołożyna Nochim Potasznik. który na kilka godzin przed wypadkiem wyjechał z domu do pobliskich wsi w celu zakupienia większej ilości towarów.

Ogledziny zabitego stwierdziły, że otrzymał na kilku ciężkich ciosach obuchem siekiery w głowę, co spowodowało zupełne zgruchotanie czaszki.

W ubraniu Potasznika dokumentów ani też pieniędzy nie znaleziono, co dowodzi, że padł on ofiarą napadu rabunkowego.

Sprawców jak wskazują pewne okoliczności było kilka, niemięskowi zatrzać za sobą pewne ślady, a nawet uciekając porzucił Potasznikowi konia z wozem którego znaleziono o kilkadziesiąt metrów od miejsca zbrodni.

Po zlustrowaniu miejsca zabójstwa policja wszczęła poszukiwania za sprawcami zbrodni a ponadto powiadomiła o wypadku wszystkie posterunki i komendy policji. Jednocześnie są pewnie poszlaki że mordercy będą czynili próby dotnia się do miejscowości graniczących z Rosją sowiecką w celu ucieczki za kordon.

Ucieczka z aresztu szplega litewskiego

W areszcie przy Magistracie w Nowo-Świecianach osadzony został obywatel litewski Jerzy Gierwiatnikow, co do którego były poszlaki, że uprawiał on szpiegowstwo.

W nocy Gierwiatnikow zdołał wychylić kraty i zbiegł w niewiadomym kierunku. Rozesztano za nim listy goncze.

GIĘDZA WARSZAWSKA

11 stycznia 1930 r.
 Dewizy i waluty:

	Trans.	Spz.	Kupoo
Dolary	8,87,5	8,89,5	8,85,5
Belgia	124,20	124,51	123,89
Kopenhaga	238,38	238,98	237,78
Budapeszt	5,31	5,33	5,29
Holandja	358,85	359,75	357,95
London	43,38	43,49	43,27
Nowy York (czeki)	8,89,2	8,91,2	8,87,2
Wyplaty teleg.	8,91	8,93	8,89
Oslo	238,25	238,85	238,65
Paryż	35,01	35,10	34,92
Praga	26,35	26,41	26,29
Szwajcjarja	172,59	173,02	172,16
Bukareszt	5,3125	5,3137	5,3119
Stokholm	239,12	239,72	238,52
Wiedeń	125,37	125,88	125,06
Węgry	155,57	155,74	155,17
Wlochy	46,65	46,76	46,52
Marks niemiecka	212,68		
Gdańsk	173,38		

Papiery procentowe

Pożyczka inwestycyjna 120,25. Premijowa dolarowa 67, — 5 proc. konwersyjna 49,75 6 proc. dolarowa 80, — 10 proc. kolejowa 102,50 5 proc. kolejowa 47,00 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i Banku Roln., obligacja B. Gosp. Kraj. 94, Te same 7 proc. 53,25 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 49,25 8 proc. warszawskie 69, — 5 proc. warszawskie 53, — 8 proc. Łódź 62, — 10 proc. Siedlec 69,50 8 proc. obligacje P. B. Komunalnego 93, Stabilizacyjna 88, — 10 proc. Radomia 74, 8 proc. ziemskie 79, 4,5 proc. ziemskie 49, — 6 proc. poz. konw. Warsz. 50,50 4 i pół proc. Warsz. 49,25 Kalisz 50,25 8 proc. T. K. Przem. Polskiego 82,50 8 proc. Piotrkowa 58,75

Akcje.

Bank Polski 180, — Powszechny Kredyt 110, Związek Spółek ZARBOKOWYCH 78,50, Pula 8,50, Elektryczna w Dąbrowie 60, Cukier 27,00, Cegielski 49, —, Morskie 18, —, Norblin 72, Ostrowiec 60,60 Starachowice 21, —, Zieloniewski 60, 80, Parowozy 20, Wegiel 50, —, Parowozy 20, Borkowski 8,50, Spisals 102, Lilpop 37,50 B. Zachodni 80, Kijewski 60, Klucze 8,50 il. em. 73,50, Sita i Światko 95, —, Firley 38, Bank Dysk. 124, Nobel 10,50 Rudzki 28,50 Haberbusch 104,50 Bank Handlowy—119, Wysoka 145 Majewski 60, Eazy 0,50, Gdański Monopol Tyt. 260,25.

CENY W WILNIE.

Z dnia 10 stycznia r. b.
 Ziemlopędz: pszenica 38 — 40, żyto 24 — 25, jęczmień na kaszę 23 — 24, brawarowy 27 — 28, owsies 23 — 24, gryka 28 — 30, otręby pszenne 20 — 21, żytnie 17 — 18, ziemiaki 7 — 8, siano 10 — 12, słoma 8 — 9, makuchy liniane 45 — 46. Tendencja słaba. Dowód dostateczny, zapotrzebowanie małe.
 Mąka pszenna 80 — 90, żytnia razowa 30 — 33, pyłkowa 36 — 40 za kg.
 Kasza jęczmieńna 50 — 65, jaglana 70 — 85, gryczana 80 90, owsiana 85 — 100 perłowa 60 — 80, pęczak 50 — 60 za 1 kg. manna 100 — 140.
 Mięso wołowe 200 — 240, cielęcę 250 — 280, baranie 180 — 200, wieprzowe 280 — 320, słonina święta 380 — 400, słonina 380 — 420, sard 380 — 400, smalec wędzony 420 — 440. Zając ze skórą 5 — 6 zł. za sztukę.
 Nasiona: Mleko 45 — 50 gr. za litr, śmietana 220 — 250, twaróg 120 — 140 za 1 kg, ser twarogowy 160 — 180, masło niesolone 650 — 740, solone 560 — 650.
 Jaja: 250 — 250 za 1 dziesięć.
 Warszawa: fasola biała 140 — 160, kartofle 9 — 10, kapusta świeża 9 — 10, kwaszona 25 — 30 marchew 15 — 20 (za kg.) buraki 10 — 15 (za kilogram) brukiew 15 — 20, ogórki 10 — 12 zł. za 100 sztuk, cebula 40 — 50, pomidory 180 — 220 za kg. kalafior 80 — 120 za główkę.
 Owoce: Jabłka stołowe 100 — 180 za 1 kg, kompotowe 50 — 80, gruszki 1 gat. 150 — 200, II gat. 100 — 120, śliwki węgierski 170 — 180, czarna 150 — 170, orzechy 120 — 140, kurczęta 3 — 4, kaczki 8 — 9, bity 6 — 7, gęsie 18 — 20, bity 15 — 18, indyki 20 — 25 bity 18 — 20 zł.

RADJO

Niedziela, dnia 12 stycznia 1930 r.
 10,15 — Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 11,55 — Sygnal czasu z Warszawy. 12 — Bicie zegara i hejnał z Wieży Katedralnej w Wilnie. 12,05 — 15,20 — Transmisja z Warszawy. Komunikat meteorologiczny, koncert i odczyt rolnicze. 16,50 — 17,15: Poradnia prawna. Prow. adw. St. Węstawski. 17,15 — 17,40: „Technika pracy umysłowej” W odczyt organizowany przez Kuratorium Okręgu Sekolnego wygł. Wacław Borowski. 17,40 — 19,00: Transmisja z Warszawy. Koncert. 19,00 — 19,25: „Kulka wileńska” mówiony tygodnik humorystyczny. 19,25 — 19,40: 19 ta lekcja języka niemieckiego — prowadzi dr. Wł. Jacobi. 19,40 — 20,00: Program na niedzielę, sygnał czasu i rozmoaitości 20,00 — 22,00: Transmisja z Warszawy — Audycja religijna 22,00 22,30: Transmisja z Warszawy. Studchowisko p. t. „Szecherazada”. 22,30 — 24,00: Transmisja komunikatów z Warszawy i muzyki tanecznej.

Poniedziałek, 13 stycznia 1930 r.

11,55 — 12,05: Sygnal czasu z Warszawy. 12,05 — 13,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 — 13,20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16,10 — 16,15: Program dzienny. 16,15 — 17,00: Muzyka lekka w wykonaniu zespołu muzycznego Polskiego Radia w Wilnie. 17,00 — 17,15: Komunikat Akademickiego Koła Misyjnego 17,15 — 17,45: Audycja premierowa: „Turandot” Gozzi’ego w przekładzie E. Żegadłowicza. Słowo wstępne wygł. dr. Zygmunt Nowakowski, fragmenty sztuki w wyk. Zesp. Teatrów Miejskich. 17,45 — 18,45: Transmisja koncertu z Warszawy. Recital skrzypcowy Emila Tyłmanego. 18,45 — 19,25: Audycje dla dzieci „Pinochio” opowieść włoska przekład i audyjo-fonizacja Ireny Łubiakowskiej w wykonaniu Zesp. Dram. Rozgł. Wil. Część 1-sza. 19,15 — 19,40: 16 ta lekcja języka włoskiego. Prow. dr. J. Rostowska. 19,40 — 20,00: Program na następny dzień. Sygnal czasu i rozmaitości 20,00 — 20,30: Echo „Dnia Wilna” odpowiedź (na lisy i wyniki konkursu dla „rapajów” wygł. Witold Hutczyński Dyr. Progr. Polskiego Radia. (Tr. na inne stacje polskie. 20,30 — 22,25: Transmisja z Warszawy koncert feljeton i komunikat. 22,25 — 22,35: Muzyka lekka. 22,35 — 23,00: Komunikat PAT z Warszawy. 23,00 — 24,00: Spacer detektorowy po Europie.

(c) Kradzież w szpitalu. Karolinie Kozłowskijskiej przebywającej na kuracji w szpitalu Sawicz, skradziono pałto wartości kilkadziesiąt złotych.
 (c) Pożar. Wczoraj o godzinie 6 rano w pracowni skrzyp przy ulicy Rydza Smięgłego 34 należącej do Chaima Zaka wybuchł pożar który zniszczył zapas desek wartości 500 zł. Jak okazało się pożar powstał w suszarni desek wskutek wadliwego urządzenia pieca.
 (c) Nagły zgon. Wczoraj w nocy zmarła nagle 55 letnia Anastazja Lubieniewska, zamieszkała przy zaułku Kazimierzowski 3. Śmierć Lubieniewskiej nastąpiła prawdopodobnie z powodu ataku sercowego. Nim wezwano lekarza, zasłabła już wyzioną ducha.
 (c) Skutki głupich żartów. Wczoraj w dzień na ulicy Stefanińskiej został potrącony przez kolego 8 letni Wacław Lawrnowiczskim 3. Śmierć Stefanińska 5) który padając uległ złamaniu prawej nogi. Chłopaka ulokowano w szpitalu dziecięcym.

Obwieszczenie.

Magistrat m. Lidy ogłasza na dzień 21-go stycznia r. b. na godz. 13 PRZETARG na sprzedaż maszyn elektronicznych miejskiej:
 1. Lokomobila firmy Assman et Stocker 150 K. M. atm. ciśn. 165 obr.
 2. Lokomobila firmy Lanc 80 KM., 10 atm. ciśn. 200 obr.
 3. Pradnica fabryki Siemens-Schuckert 71 Kw. 310 Amp. 230 V. 850 obr.
 4. Pradnica fabryki Lahmer et Co, Frankfurt 52 Kw. 740 Amp. 220 V. 750 obr.
 5. Tablica rozdzielcza marmurowa.
 6. Pasy skórzane.

Szczegółowe dane i warunki przetargu są do przejrzania w Kancelarii Magistratu w godzinach urzędowych.
 Reflektanci mogą składać oferty na poszczególne maszyny.
 Reflektanci winni przed przetargiem złożyć kaucję w wysokości 10 proc. zaforowanej sumy.
 Lida, dnia 7.1. 1930 r.
 B. Witorzeń. M. Pupko.
 Sekretarz. Wice-Burmistrz.

KRONIKA

przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych.
 — (a) Działalność Pogotowia Ratunkowego w r. 1929. W roku ubiegłym wileńskie Pogotowie Ratunkowe mimo trudnych warunków w jakich pracuje, zdołało udzielić pomocy 5552 osobom i dokonało 1024 przewozów. Wyjazdów na miasto było 2856. Owieczono do szpitala w celu poddania operacji lub dla kuracji 1047 osób.

Z ogólnej liczby wypadków należy wyszczególnić — 709 ran kłutych, 954 rany tłuczone, 18 zatrucie esencją, 82 zatrucie alkoholem, 7 zatrucie sublimatem. 24 denaturatem i 177 czadem, 37 postzęleń, i nagłych zgonów 121. Alarmów fałszywych było 109.
 W stosunku do roku 1928 liczba wypadków wzrosła o 896.

POCZTOWA

— (o) Próba rozmowy telefonicznej Wilno — Locarno. Dnia 10 stycznia o godz. 8.30 odbyła się pierwsza próba rozmowa telefoniczna Wilno — Locarno (Szwajcjarja). Rozmowę prowadził w języku niemieckim urząd pocztowy Wilno I. Próba dała wynik zadawalniający.

SZKOLNA

— (y) Ogródki doświadczalne przy szkołach powszechnych. Min. WR i OP nadał okólnik do Kuratoriumu szkolno, w którym za leca urządzenie ogródków doświadczalnych przy szkołach powszechnych.
 W związku z tem jak nas informują z początkiem wiosny rozpoczną się prace przy nowowowbudowanych szkołach, rozporządzaających odpowiedniami placami.
 Ogródki te przeznaczone będą dla pracowników w zakresie botaniki.

AKADEMICKA

— Zarząd chóru akademickiego zawiadamia, że pierwsza próba chóru po ferjach świątecznych odbędzie się we wtorek dnia 14 b. m. w „Ognisku” o godz. 20.
 Próby w tym trymestrze będą odbywały się tak, jak i poprzednio, we wtorki i piątki.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Doroczne walne zebranie zrzeszenia asystentów U. S. B. odbędzie się w niedzielę dn. 19 b. m. w sali Nr. 5 głównego gmachu uniwersytetu o godz. 12 w terminie pierwszym, zaś o godz. 12 min. 30 w terminie drugim.

BALE I ZABAWY.

Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie i ustępstwo zarządu oraz delegata na zjazd zrzeszeń asystentów wyższych uczelni R. P., 2) wybór nowych władz zrzeszenia, 3) sprawy bieżące.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— (y) W styczniu należy nadesłać wykazy pracowników młodocianych. Jak się dowiadujemy w dniu 31 bm. upływa termin nad syłania wykazów pracowników młodocianych (do lat 18) zatrudnionych w przemyśle, handlu oraz we wszystkich innych zakładach pracy. Wykaz młodocianych winien zawierać następujące dane: nazwę i adres firmy zatrudniającej młodocianego, imię i nazwisko młodocianego, datę urodzenia, wyznanie, adres, data przyjęcia do pracy, rodzaj zawartej umowy (np. terminator, uczeń, praktykant, podobny).

— (o) Sprawa statutu drogowego. Miejska komisja techniczna na ostatnim swem posiedzeniu rozpatrywała opracowany przez sekcję techniczną Magistratu projekt statutu drogowego.
 Projekt ten, obejmujący teren Wielkiego Wilna i cały szereg zamierzeń na szeroką skalę, wzbudził wśród członków komisji ni pewne wątpliwości co do jego realności albowiem przy zastosowaniu przepisów tego statutu Wilno doznałoby się uporządkowania swych ulic dopiero za jakie 100 lat.
 Po długich debatach komisja postanowiła wyłonić specjalną podkomisję, której polecono zastanowić projekt nowego statutu drogowego tylko do terenu przedwojennego małego Wilna.

— (o) Budowa domów na przedmieściach. Miejska komisja techniczna postanowiła polecić Magistratowi, aby wydatował pozwolenia na budowę nowych domów na przedmieściach tylko tym właścicielom nieruchomości którzy wyrażają zgodę na odstąpienie części swych gruntów dla rozszerzenia ulic.
 — O listach zastawowych, na wadja i kaucje. Dowiadujemy się, iż władze i urzędy państwowe przyjmują listy zastawne. Towarzystwa Kredytowego m. Wilna jako wadja przy przetargach oraz kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów lub zaliczek, wpłacanych na dostawy i roboty rządowe, i jak również na zabezpieczenie udzielanych

We środę dnia 15-go b. m.
 W Teatrze Miejskim Z. A. S. P. na Pohulance
 SENSACYJNA PREMIERA!
Księżniczka Chińska Turandot
 Basz Gaziiego w przekładzie E. Żegadłowicza.
 Reżyserja d-ra Z. Nowaczynskiego. Muzyka: K. Meyerholda.
 Kierownictwo muzyczne: E. Dzwialowski.
 Dekoracje i kostjomy: Ręczewskiej, Zelwerowiczówny i Ziemińskiego.



PEPEGE
 Żądajcie wszędzie tylko marki „Pepege” z podkrową!

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY:

w dniu 25. 10. 1929 r.

10974. A. I. „Joffe Szloma” w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieński. Sklep spożywczy. Firma istnieje od 1910 roku. Właściciel Joffe Szloma zam. tamże. 2666 — VI.

10975. A. I. „Karabicki Józef” przy st. Skrzybowca, gm. Lebidzkiej, pow. Szarkowszczyzna. Sklep spożywczy, kolonialny i w. obrotu tytoniowym. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Karabicki Józef zam. tamże. 2667 — VI.

10976. A. I. „Kramiec Aleksy” we wsi Rakowce gm. Głębokiej, pow. Dziśnieński. Sklep spożywczy i tytoniowy. Właściciel Kramiec Aleksy zam. tamże. 2668 — VI.

10977. A. I. „Krapiwnik Pinchus” w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieński, sklep spożywczy. Właściciel Krapiwnik Pinchus zam. tamże. 2669 — VI.

10979. A. I. „Leszczyński Antoni” w Prozorokach, pow. Dziśnieński. Piwiarnia. Właściciel Leszczyński Antoni zam. tamże. 2670 — VI.

10980. A. I. „Lanzat Joziel” w Prozorokach, pow. Dziśnieński. Sklep tytoniowy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Lanzat Joziel zam. tamże. 2671 — VI.

10982. A. I. „Małyszowska Franciszka” w Mirowanie, Osżmianie, gm. Polański, pow. Osżmianie. Sklep spożywczy i piwiarnia. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Małyszowska Franciszka zam. tamże. 2672 — VI.

w dniu 25-X-29 r.

10983. A. I. „Bencjan Margolis i S-wie”. Spółka firmowa, Świąteczna Wileńska. Eksploatacja trzech handli zbożem i artykułami pierwszej potrzeby w Świątecznej, Nowo-Świątecznej i Swirze. Siedziba w Świątecznej, Rynek 19. Spółka istnieje od 1 stycznia 1929 roku. Wspólnicy Bencjan Margolis i Izak Margolis — obaj ze Świątecznej, Rynek 19, oraz Samuel Margolis z Wilna, ul. Szopenowska 4. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 28 czerwca 1929 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do wszystkich wspólników łącznie. Wskazanie, żyro na wksiach, skrypty dłużne, umowy handlowe i wszelkie pisma, zawierające w sobie zobowiązania winny być podpisywane pod stemplem firmowym łącznie przez dwóch wspólników a w tej liczbie i przez Bencjana Margolisa. Każdy ze wspólników upoważniony jest do inkasowania wszelkiej należności dla firmy oraz do odbioru z urzędów pocztowych wszelkiego rodzaju korespondencji, przekazów, depesz i przesyłek i z kolei towarów. Do prowadzenia w imieniu spółki wszelk. spraw sądowych i administracyjnych w instytucjach skarbowych, państwowych, komunalnych i samorządowych, do składania podań i dokumentów oraz wszelkiego rodzaju skarg i odwołań, do otrzymywania zaświadczeń i innych aktów upoważniony został Samuel Margolis, który winien podpisywać pod stemplem firmowym. 2673 — VI.

10984. A. I. „Mindel Berko” w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieński. Sklep towarów żelaznych. Firma istnieje od 1892 roku. Właściciel Mindel Berko zam. tamże. 2674 — VI.

10985. A. I. „Mindel Eljasz” w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieński. Sklep towarów lokciowych. Właściciel Mindel Eljasz, zam. tamże. 2675 — VI.

10986. A. I. „Mindel Pesia” w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieński. Sklep spożywczy. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel Mindel Pesia, zam. tamże. 2676 — VI.

10987. A. I. „Musin Zundel” w Głębokiem, pow. Dziśnieński. Skup zboża. Właściciel Musin Zundel, zam. tamże. 2677 — VI.

w dniu 25-X-1929 r.

109. A. I. „Chaja Kremer i Spółka — DOMOWA ELEKTROWNIA”. Eksploatacja elektrowni domowej dla oświetlenia lokali. Siedziba w Wilnie, ul. Kijowska 2. Spółka istnieje od 21 września 1929 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Chaja Kremerowa przy ul. Kijowskiej 2, Miron Srednicki przy ul. Kijowskiej 6 i Bernard Gradsztejn przy ul. Kijowskiej 4. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 21 września 1929 roku. Zarząd należy do wszystkich wspólników. Zarządca administracyjnym jest Chewel Kremer, zam. w Wilnie, przy ul. Kijowskiej 2. Na wszelkich aktach i dokumentach spółki winny być podpisy przynajmniej dwóch wspólników, z których jeden podpis Chaj Kremer. 2720 — VI.

w dniu 16-XI-29 r.

11026. A. I. „Chidekiel Mowza” w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieński, sprzedaż mięsa. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel Chidekiel Mowza, zam. tamże. 2721 — VI.

11027. A. I. „Citowicki Feliks” w Bielicy, pow. Lidzkiego sklep spożywczy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Citowicki Feliks zam. tamże. 2722 — VI.

11028. A. I. „Dojliko Józef” we wsi Pasięka, gm. Jurackiej, pow. Wołozynskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Dojliko Józef, zam. tamże. 2723 — VI.

11029. A. I. „Dąbrowska Głafira” we wsi Preszkowo, gm. Plińskiej, pow. Dziśnieński, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Dąbrowska Głafira, zam. tamże. 2724 — VI.

11030. A. I. „Dorfman Emma” w Prozorokach, pow. Dziśnieński, sklep artykułów spożywczych i innych. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Dorfman Emma, zam. tamże. 2725 — VI.

11031. A. I. „Dowgiało Henryk” w Dołhinowie, pow. Wileńskiego, kawiarnia. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Dowgiało Henryk, zam. tamże. 2726 — VI.

11032. A. I. „Dwilański Mejer” w Bieniakach, pow. Lidzkiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Dwilański Mejer, zam. tamże. 2727 — VI.

11033. A. I. „Dwilański Szmuel” w Ejszyszkach, pow. Lidzkiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Dwilański Szmuel, zam. tamże. 2727 — VI.

11034. A. I. „Ejdelman Jersza” w Płusach, pow. Braśławskiego, sklep kolonialno-galanteryjny. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Ejdelman Jersza, zam. tamże. 2729 — VI.

11035. A. I. „Ertman Kazimierz” w Głębokiem, pow. Dziśnieński sklep kolonialno-spożywczy, wódek, win i likierów, przyborów i broni myśliwskiej oraz wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Ertman Kazimierz, zam. w maj. Bohdanowo, gm. Wierchniańskiej, pow. Dziśnieńskiego. 2730 — VI.

w dniu 16-XI-29 r.

11036. A. I. „Estryn Mejer” w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieński, sprzedaż mięsa. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Estryn Mejer, zam. tamże. 2731 — VI.

11037. A. I. „Etingien Szmujlo” w Prozorokach, pow. Dziśnieński, sklep spożywczo-galanteryjny i tytoniowy. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Etingien Szmujlo, zam. tamże. 2732 — VI.

11038. A. I. „Frydman Chaja” w Dołhinowie, pow. Wilejski sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Frydman Chaja, zam. tamże. 2733 — VI.

Dziś sztandarowe arcydzieło Polskiej Produkcji Filmowej. Film polski światowej sławy. **„Pod Banderą Miłości”** Potężny dramat żyłowy na tle sensacyjnych przygód na polskim morzu. Reżyterja MICHAŁA WASZYŃSKIEGO. W rol. gł. ZBYSZKO SAWAN, MARJA BOGDA, JERZY MARR, JAGA BORYTA, WŁADYSŁAW WALTER i inni. Udział bierze cała polska flota morska. Zdjęcia kolosalne: w Gdyni, Gdańsku, Sopotach i Tczewie. Specjalna ilustracja muzyczna. Spieszcie ujrzeć! Dziś ostatni dzień. Początek o godz. 2.

Jutro uroczysta premiera! Najnowsze rewelacyjne arcydzieło współpracy JOE MAYERA i ERYKA POMMERA **Asfalt** Potężny dramat z życia współczesnego wielkiego miasta. W rol. gł. najpiękniejsza na firmamencie filmowym, wschodząca gwiazda BETTY AMANN GUSTAW FROELICH oraz ALBERT STEINRUCK **Motto:** Na śliskim wielkomięjskim asfalcie tak łatwo się potknąć... Ja się boję, tak strasznie się boję... Ulicy... Specjalna ilustracja muzyczna. Bilety honorowe w dniu premiery nieważne. Początek o 4, 6, 8 i 10, 25.



Dziś podczas seansów od godz. 6-ej powiększona orkiestra balajek i mandolin, która wykona odpowiednio romanse i pieśni. **„MIŁOŚĆ KSIĘCIA SERGIUSZA”** Sensacyjno-erotyczny dramat. W rol. gł. czarująca BILLIE DOVE, prześliczna LUCY DORAINE i ulubieniec kobiet ANTONIO MORENO. Porywająca, potężna gra. Wspaniała wystawa. Film, który wzbudził zachwyt prasy. 2 orkiestry. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10, 15. Honorowe bilety na premierę nieważne.

JUTRO WIELKA PREMIERA! Największa sensacja XX wieku. Wspaniały tryumf geniusza ludzkiego. Urzeczywistnienie odwiecznych marzeń całej ludzkości. Cud techniki. **„KOBIECIE NA KSIĘCYCU”** W rol. główn. Willi Fritsch bożyszczce kobiet i czaru- jąca Gerda Maurus. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz na międzyplanetarnym statku rakietowym podczas lotu na księżyc. Rozwiązanie zagadki księżycy. Dla młodzieży dozwolone. UWAGA: Ze względu na 3 godz. trwanie seansu uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybycie na początki seansów o godz. 4, 7 i 10-ej. Na premierę honorowe bilety nieważne.

Od dnia 10 stycznia 1930 r. będzie wyświetlany rewelacyjny film **„OD EGIPTU DO PALESTYNY”** (Ostatnie krwawe walki w Palestynie). Dramat w 10 aktach. Z autentycznymi zdjęciami arabsko-żydowskich dokonanych przez jednego ze śmiałych operatorów francuskich. Cena biletów: Parter 1 zł., ulgowe 50 gr. balkon 40 gr. Kasa czynna od godz. 3.30 Początek seansów od g. 4-ej

Kino - Teatr **„Słońce”** DZIŚ i dni następných Monumentalny film polskiej produkcji **„ZA GŁOSEM SERCA”** osnuty na tle znanego dzieła rosyjskiego pisarza T. Dostojewskiego — „Skryż-dzeni i poniżeni”. W rolach głównych: chluba ekranu polskiego Lili Romska, Wanda Poraj, Janusz Morski, Zygmunt Modzelewski. — Bogata wystawa, salony, kabarety, spelunki, kochanki, artyści, baletnice, chórzystki etc.

Two dla Handlu Aptecznymi i Perfumeryjnymi Towarami **I. B. SEGALL w Wilnie** Sp. Akc. Podaje do wiadomości Sz. Klienci, że skoncentrowało całą działalność i uwagę swą na sklepie detalicznym przy Centrali **Trocka 7.** który został zaopatrzonej w wielki wybór towarów: 1) Aptecznych, Dietycznych i Chemicznych 2) Perfumeryjnych, Kosmetycznych i środków do pielęgnowania urody twarzy i ciała 3) Chirurgicznych i środków opatrunkowych 4) Artykułów gospodarstwa domowego **Beny przekontrolowane i znacznie niższe** Zamówienia przyjmuje się również telefonicznie — telefon Nr. 542 i zostają dostarczone tego samego dnia. Obsługa staranna i sumienna

LEKARZE Urode, KOBIECA, Chcesz otrzymać doskonałą, konserwuje, Chcesz sady? Musisz doskonałą, odświeża, ukończy kursy fa-susowa braki i skazy, chow, koresponden- Regulacje i trwałe cyjne profesora Se- przyciemnianie brwi, kulowicza Warszawa, Gabinet Kosmetyki Żorawia 42 H. Kursy Leczniczej „CEDIB” wycząca listownie: J. Hryniewiczowej, buchalterji, rachunko- Wielka 18 m. 9. Przyj. wości kupieckiej, ko- od g. 10-7. — odpowiedzi handlo- W. Z. P. 26-wej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalli- grafji, pisanja na ma- szynach, towaroznaw- stwa, angielskiego, francuskiego, niemiec- kiego, pisowni oraz Kosmetyki Smiatowska KOBIECE, WEN- RYŻNE, NARZA- DOW MOCZOW. ad 12-2 i od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

LOKALE Pokój z oddzielnem umeblowany, w wygo- blowany, duży. Ogła- dać można od 4-8 w. Ofiarą 2-16. — 0

POSADY Młoda uczciwa, pra- cownia dziewcz- czyna wiejska szuka pracy, jako służąca. Józefa Pielecka, ul. Filarecka 16-3, u p. Wyczorkowskiej (Za- 0-ci, która ukończyła 2-letni kurs zycia i rzecz). **Rzadca** energiczny i kroju, poszukuje po- przedsiębior- czy z kilkonasto-letnią clem. Dowiedzieć się praktyka, dobrze obe- ul. Królewska 9 m. 6. znany z uprąą rolą, od g. 2 m. 30, do g. 3. Utrzymaniem trzody m. 30 po poł. — 1

Kosmetyka Gabinet Racjonalnej Kosme- tyki Leczniczej. Wilno. Mickiewicza 31 m. 4. Urode kobiecą kon- kurencyjnie, dosko- nali, odświeża, usuw- b. c. Posiada zaświad- czenie z odbytych służ- Sztuczne opalenie ce- ny. Wypadanie wio- dno. Łaskawe oferty rekomendacje od zna- nowsze zdobyć ko- Piotra Białynieckiego smetyki racjonalnej. — Biruli, p. Nowo- Codziennie od g. 10-8 gródek, skrzyżna pod W. Z. P. 43 Nr 10, — 1

LEKARZE DENTYSTY MARYA Ożyńska-Smolka Lekarz-Dentysta Przyjmuje: od 9-12 i od 4-6. Ofiarą 4-5 m. 5. — 0

Tel. 697. **Węgiel. Roks.** Pierwszorzędnych kopali Górnoląskich z dostawą do domu własnym taborem konnym lub samochodowym od 500 kg. **D. H.-P. „MERCANT”** Sp. z ogr. odp. **Właśc. L. i C. Dobużyński.** Wilno, Zawalna Nr 20. Tel. 697.

NAJLEPSZY WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI Koncernów „Progress” i „Robur” oraz koks wagonowy od pół tonny w wozach zapłombowanych, dostarcza T-wo Akc. **Tadeusz Kowalski i Trylski** Mickiewicza 32 Sprzedaje się również na pudry 8110

Znana wróżka Chiromantka Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. przyjmując od 10-ej do 7-mej wieczór. Adres: ul. Młyńska Nr 9 m. 6, naprzeciw Krzyża, w bramie na prawo schody.

NIE NAZWA lecz „JAKOŚCIĄ” zdobył moją napój KOŁOSALNY SUKCES! **PREZG z FALSZYFIKATAMI!** W celu ochrony przed falszyfikata- mi tego słynnego orzeźwiającego na- pój znanego dotychczas pod nazwą „SINALCO” ten sam napój, ukazuje się pod nazwą **„FRUID”** obecnie nazwą **„FRUID”** op. tentowany Żadajcie **„FRUID”** Bernstejną z oryginalną etykietą i kapslem

Pierwsze źródło WĘGLA sprzedaję GÓRNOŚLĄSKIEGO najlepszego gatunku konc. **GIESCHE S. A. Katowice.** kopalnie: Cleofas, Frankienberg, Wil- helm, Carmer i Richthofen. Jagiellońska 6, tel. 14 97. Dostawa od 1 tonny w wozach plombowanych.

NAJLEPSZY WĘGIEL górnośląski koncernu „Progress” oraz KOKS wagonowy i od jednej tonny szczególnie zamkniętych i za- plombowanych wozach dostarcza Przedsiębiorstwo Handlowo-Prze- mysłowe **M. DEULL** egzystuje od roku 1890 Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811. Składy węglowe: Stowackiego 27, tel. 14-46 — 0

Obwieszczenie **Kasa Chorych m. Wilna** niniejszem podaje do wiadomości ogółu ubezpieczonych i ich rodzin, że z dniem 15 stycznia 1930 roku uruchomione będzie kasowe nocne pogotowie lekarskie. W wypadkach niecierpiących zwłoki i wymagających natychmiastowej pomocy lekarskiej należy wyzwać jedynie pogotowie kasowe. Wobec powyższego rachunki za wezwania nocne lekarza prywatnego uwzględniane nie będą. Przy wzywaniu pogotowia należy okazać potwierdzenie stwierdzające uprawnienie do korzystania ze świadczeń kasowych (potwierdzenia są wydawane w okienkach Nr. Nr. 15 i 16 w Biurze Chorych, ul. Dominikańska 15, w godzinach od 8 rano do 6 wieczór). Pogotowie czynne będzie od godz. 8 wiecz. do 7 rano. **Adres Pogotowia:** ul. Dominikańska 15 (Ambulatorjum Centralne) telefon Nr. 486. Za nieuzasadnione wezwania pogotowia to znaczy w wypadkach kiedy chory może czekać na przybycie lekarza do rana, Kasa chorych będzie ściągła, pod rygorem przymusowego wyegzekwowania, kosztu wezwania, jako za przekroczenie punktu 7-go regulaminu dla chorych. **Komisarz inż. Kazimierz Hertel**

Pieniądże do ulokowania najpewniej zabezpieczają Wilneńskie Biuro Komisowo - Handl. Mickiewicza 21, tel. 152.

Piszemy na maszynach fachowo, szybko i tanio Wilneńskie Biuro Komisowo - Handl. Mickiewicza 21, tel. 152.

PIANINA I FORTEPIANY światowej sławy „ARNOLD FIBIGER” (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia A. i K. Fibiger) PLEYEL, BECHSTEIN, BLUTHNER, DRYGAS, SOMMERFELD etc. Wilno, **K. Dąbrowska** ul. Niemiecka 3, m. 6. SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE

Kursy Kierowców Samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie ul. Ponarska 55. Tel. 13-30 Przyjmują zapisy do grup: XLV amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową i XLVI Zawodowej z nauką 2 i pół miesięczną. **Początek zajęć w dniu 22 stycznia r. b.** Dla łatwiejszego opanowania teorii do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4 do 12 cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne regulowania silników, karburatorów, ustawianie zapłonu „MAGNETO” i „DELCO”. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na CZTERECH typach nowoczesnych samochodów, bez ograniczenia ilości godzin jazdy. Gwarantuje się ukończenie kursów i złożenie egzaminów bez dodatkowej opłaty. Ułatwia się otrzymanie posady za pośrednictwem Kursów Zapisy przyjmują i informację udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12-ej do 18-jej, przy ul. Ponarska 55. Tel. 13-30. Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samo- chodów i ciągników rolniczych. — 1

Popierajcie L. O. P. P.